

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2023 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. A., D. A. i I. A.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że nie istnieje stosunek prawny kredytu, wynikający z umowy kredytu nr (...), sporządzonej 22 grudnia 2009 r. i zawartej 23 grudnia 2009 r. między powodami P. A., D. A. i I. A. a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w G.;
2. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz P. A. 11.970,13 (jedenaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt i 13/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 listopada 2021 r. do dnia zapłaty,
3. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz D. A. i I. A. łącznie 2.992,53 (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa i 53/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 listopada 2021 r. do dnia zapłaty,
4. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz P. A. 30.856 (trzydzieści tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) (...) (franków szwajcarskich) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 listopada 2021 r. do dnia zapłaty,
5. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz D. A. i I. A. łącznie 7.714 (siedem tysięcy siedemset czternaście) (...) (franków szwajcarskich) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 listopada 2021 r. do dnia zapłaty,
6. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
7. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie, jako zwrot kosztów procesu, kwotę 4.702 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powodowie P. A., D. A. i I. A. w pozwie z 22 września 2020 r. złożonym w Sądzie Rejonowym w Ostrowie Wielkopolskim wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na swoją rzecz solidarnie 45.417,09 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że 23 grudnia 2009 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem SA umowę nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany kursem (...), opiewający na kwotę 166.180,62 zł na okres 192 miesięcy. Kwota kredytu została przeznaczona m.in. na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości mieszkalnej. Zawarli umowę jako konsumenci. Została ona zawarta na wzorcu umownym stosowanym przez pozwanego. Przed sfinalizowaniem umowy wskazywano im na niższą w stosunku do kredytu nieindeksowanego ratę kredytu i zapewniono o stabilności kursu franka szwajcarskiego. Nie poinformowano ich o wiążącym się z umową ryzyku walutowym. Umowa zawiera niedozwolone postanowienia w postaci klauzuli indeksacyjnej, które ich nie wiążą. W okresie od 29 grudnia 2009 r. do 2 grudnia 2019 r. dokonywali spłaty rat kredytu najpierw w złotych a potem we frankach szwajcarskich. W konsekwencji abuzywności klauzuli indeksacyjnej nadpłacili raty kredytu i domagają się zwrotu nadpłaty. W uzasadnieniu pozwu powodowie przedstawili także szeroką argumentację na poparcie tezy o niedozwolonym charakterze klauzuli indeksacyjnej i wynikających z tego konsekwencjach.

Postanowieniem z 5 października 2020 r. Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Pile według właściwości miejscowej (k. 61).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu w rozbudowanej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do abuzywności postanowień umowy a nadto zgłosił zarzuty przedawnienia, jak też braku bezpodstawnego wzbogacenia i braku obowiązku zwrotu ewentualnego wzbogacenia (k. 73-134).

Pismem z dnia 1 października 2021 r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli, po pierwsze, o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz: 1) 14.962,66 zł, z czego 11.970,13 zł na rzecz P. A. i 2.992,53 zł łącznie na rzecz D. A. i I. A., w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu tego pisma do dnia zapłaty, 2) 38.570 CHF, z czego 30.856 CHF na rzecz P. A. i 7.714 CHF łącznie na rzecz D. A. i I. A., w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu tego pisma do dnia zapłaty, a po drugie, o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu, wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 22 grudnia 2009 r. Jednocześnie, jako ewentualne, zgłosili żądanie zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz 45.417,09 zł, przy czym 36.333,67 zł na rzecz P. A. i 9.083,42 zł łącznie na rzecz D. A. i I. A., w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że umowa kredytu jest nieważna z powodu sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego. Do jej nieważności prowadzi także usunięcie z niej klauzul abuzywnych. Uzasadnia to ich żądanie zwrotu całości świadczeń spełnionych przez nich w jej wykonaniu w okresie od 28 października 2011 r. do 29 listopada 2019 r. na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dotychczasowe żądanie główne przesuwają do żądania ewentualnego, na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa jednak jest ważna i skuteczna (k. 461-467).

Postanowieniem z 11 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Pile stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, jako właściwemu miejscowo i rzeczowo (k. 474).

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa pozwany wniósł o jego oddalenie w całości. Podtrzymał dotychczasowe zarzuty i zakwestionował stanowisko powodów co do nieważności umowy (k. 491-515).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. A. jest synem powodów D. A. i I. A..

W 2009 r. P. A. chciał kupić mieszkanie, ale nie miał na to środków ani zdolności kredytowej na samodzielne wzięcie kredytu. Dlatego razem z rodzicami postanowił, że zaciągną wspólnie kredyt na jego mieszkanie.

W celu zapoznania się z ofertą kredytową, kierując się reklamami, P. A. i D. A. udali się do placówki (...) Banku SA w P.. Tam pracownik przedstawił im propozycję kredytu hipotecznego indeksowanego do franka szwajcarskiego. Nie

wyjaśnił jego konstrukcji i specyfikę, natomiast zapewnił, że jest to produkt bezpieczny. Nie przedstawił oferty żadnego innego kredytu.

Powodowie zdecydowali się na zaproponowany im kredyt i 18 listopada 2019 r. podpisali przygotowany przez pracownika Banku wniosek o jego udzielenie. Wskazano w nim, że wnioskuje o kredyt „udzielony w PLN, indeksowany kursem (...) w kwocie 163.584,15 zł na 240 miesięcy z przeznaczeniem na zakup mieszkania na rynku pierwotnym. Wraz z wnioskiem powodowie podpisali także druk bankowy, zawierający oświadczenia, że zostali poinformowani o występującym w przypadku kredytów o zmiennej stopy procentowej ryzyku wiążącym się ze zmianami stopy procentowej, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego nieindeksowanego kursem waluty obcej (tj. w złotych polskich) oraz, że wybór kredytu indeksowanego kursem waluty obcej nastąpił z pełną świadomością ryzyk związanych z zaciągnięciem tego rodzaju zobowiązania, w szczególności ryzyka zwiększenia salda zadłużenia i kwoty raty kredytu w wyniku zmian kursu waluty, do którego indeksowany jest kredyt; ryzyka zwiększenia obciążenia spłatą kredytu w wyniku zmian spreadu walutowego, tj. różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna ustalonym przez Bank. Powodowie podpisali także dwa załączniki do tego oświadczenia mające obrazować kursy sprzedaży G. M. Banku za okres od października 2003 r. do października 2009 r., kształtowanie się wskaźnika WIBOR 3M i LIBOR 3M w tym samym okresie oraz konsekwencje wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Podpisanie tych dokumentów było warunkiem udzielenia kredytu. Ich treść nie została im objaśniona.

(dowód: wniosek kredytowy, k. 172-182, oświadczenie z załącznikiem, k. 186-188, zeznania świadka M. F., k. 583, zeznania powodów, k. 458, 641v-642)

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową. W związku z tym (...) Bank SA przygotował umowę kredytu nr (...) i datował ją na 22 grudnia 2009 r. Powodowie podpisali ją 23 grudnia 2009 r. Została ona sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez Bank wzoru. Jego zapisy nie były przez powodów negocjowane.

Kurs franka szwajcarskiego, po którym miała nastąpić indeksacja kwoty kredytu, nie był przez powodów negocjowany i nie był im znany.

W dacie podpisania umowy powodowie D. i I. A. byli małżeństwem i pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Taki stan rzeczy trwa dotąd.

(dowód: umowa kredytu, k. 34-41, 190-204, zeznania świadka M. F., k. 582v-583, zeznania powodów, k. 457-458, 641v-642)

Umowa kredytu zawiera, wśród innych, następujące zapisy:

Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu w kwocie 166.180,62 złotych polskich indeksowanego kursem (...), zwanego dalej (...), na warunkach określonych w Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania Kredytu zgodnie z postanowieniami Umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w Umowie oraz zapłaty Bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z Umowy. Na kwotę Kredytu składa się: a) kwota pozostawiona do dyspozycji Kredytobiorcy w wysokości 160.000,00 złotych polskich, przeznaczona na realizację celu określonego w ust. 2, b) kwota należnej prowizji z tytułu udzielenia Kredytu w wysokości 963,20 złotych polskich, c) koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy opisanego w § 13, w wysokości 3.552,93 złotych polskich, d) koszty z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, opisanego w § 13, w wysokości 1.130,48 złotych polskich, e) opłata z tytułu wyceny Nieruchomości w wysokości 300,00 złotych polskich, f) koszty związane z ustanowieniem przez Bank Hipoteki, opisanego w § 3 ust. 2 lit. a oraz § 12 ust. 1 (...) w wysokości 234,00 złotych polskich oraz koszty z tytułu ubezpieczenia na wypadek całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, opisanego w § 13, w wysokości 1.305,60 złotych polskich. W dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie, do której indeksowany jest Kredyt, według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanego szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według

kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1).

Kredyt przeznaczony jest na pokrycie części kosztów zakupu nieruchomości mieszkalnej opisanej szczegółowo w § 3 ust. 1, zwanej dalej „Nieruchomością” (§ 1 ust. 2).

Splata Kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 192 równych miesięcznych ratach kapitałowo - odsetkowych, na zasadach określonych w § 10 (§ 1 ust. 5).

Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia Umowy wynosi 5,09 % w skali roku i stanowi sumę następujących pozycji: marży Banku niezmiennej w okresie trwania Umowy w wysokości 3,50 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w § 8 oraz 1,25 punktu procentowego do czasu określonego w ust. 2 (§ 2 ust. 1).

„Nieruchomością” w rozumieniu postanowień Umowy jest: lokal mieszkalny (...), położenie ul. (...), P. (...), prawo do nieruchomości: odrębna własność lokalu przysługiwać będzie wyłącznie (...): Pan P. A. (§ 3 ust. 1). Prawnym zabezpieczeniem spłaty Kredytu z uwzględnieniem postanowień § 12 jest: a) hipoteka kaucyjna w złotych polskich (...) (§ 3 ust. 2 lit. a).

Z zastrzeżeniem postanowień § 18 ust. 3, wypłata każdej transzy Kredytu nastąpi w terminie nie dłuższym niż 5 dni roboczych po spełnienie warunków określonych w § 4 Umowy i otrzymaniu przez Bank wniosku o wypłatę (...) (§ 7 ust. 1). Wypłata wskazanej we Wniosku o Wypłatę kwoty nie wyższej niż Kredyt będzie dokonana przelewem na wskazy w tym wniosku rachunek bankowy prowadzony w banku krajowym. (...) Dzień dokonania takiego przelewu będzie uważany za dzień wypłaty wykorzystanego Kredytu. (...) Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt, według kursu kupna waluty Kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank (§ 7 ust. 2).

Oprocentowanie kredytu jest zmienne (...). Indeks L3 ulega zmianie zgodnie z następującymi zasadami: a) indeks L3 dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3m (...) (§ 8 ust. 1 i 2 lit. a).

Splata Kredytu będzie dokonywana w ratach, zwanych dalej „Ratami”, określonych w części szczególnej Umowy, obejmujących łącznie część spłacanego Kredytu oraz naliczone i należne stosownie do § 2 odsetki. Raty płatne będą przez Kredytobiorcę w złotych polskich, miesięcznie (...) (§ 10 ust. 2). W terminie do 14 dni po wypłacie (...) Bank prześle Kredytobiorcy (...) harmonogram spłaty Kredytu; harmonogram spłat będzie stanowił integralną część Umowy. (...) Nie otrzymanie Harmonogramu nie zwalnia Kredytobiorcy z obowiązku zapłaty Raty (§ 10 ust. 3). Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku (§ 10 ust. 8).

Kredytobiorca oświadcza, że znane mu jest ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, wynikające ze zmiany kursu waluty obcej, do której jest indeksowany Kredyt, w stosunku do złotych polskich. Oświadcza ponadto, że został poinformowany, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji Kredytu w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych polskich wobec Banku z tytułu zaciągniętego Kredytu oraz wzrost wysokości raty Kredytu wyrażonej w złotych polskich, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a zdolność Kredytobiorcy do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powyższe może skutkować konsekwencjami wynikającymi z § 12 ust. 6 oraz § 18 (§ 11 ust. 4). Kredytobiorca oświadcza, że znany mu jest wpływ zmian różnicy pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna waluty indeksacji Kredytu na wysokość salda i rat Kredytu oraz poziom obciążenia jego spłatą w przypadku kredytów, których wypłata lub splata oparta jest na takich kursach zgodnie z § 1 lub § 10 (§ 11 ust. 5).

Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. dla waluty do której indeksowany jest kredyt obowiązujące w dniu dokonywania transakcji (§ 17 ust. 1). Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna ustalana decyzją Banku (§ 17 ust. 2). Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży ustalana decyzją Banku (§ 17 ust. 3). Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich na stronie internetowej NBP w poprzednim dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A. (§ 17 ust. 4).

(dowód: umowa kredytu, k. 34-41, 190-204)

Na podstawie wniosku powodów, 29 grudnia 2009 r. Bank wypłacił im kwotę 159.999,97 zł, przelewem na rachunek spółdzielni mieszkaniowej, w której I. A. kupował mieszkanie. W dniu wypłaty kredyt został przeliczony na franki szwajcarskie po kursie 2,6996 zł za 1 CHF.

W toku spłaty kredytu powód P. A. zorientował się, że Bank stosuje niekorzystne dla niego kursy sprzedaży franka szwajcarskiego. W związku z tym, kiedy dowiedział się, że jest taka możliwość, wraz z pozostałymi kredytobiorcami zawarł z G. M. Bankiem aneks do umowy kredytu z 14 marca 2011 r., który pozwolił im na dokonywanie spłaty kredytu także bezpośrednio we frankach szwajcarskich. W aneksie uregulowano także sposób ustalenia przez Bank marż, o których mowa w § 17 umowy.

W okresie od 28 października 2011 r. do 29 listopada 2019 r. powodowie zapłacili pozwanemu z tytułu umowy kredytu 14.962,66 zł i 38.570,00 CHF. Ostatnia rata w złotych - z lipca 2011 r. została zapłacona po kursie 3,2882 zł za 1 CHF. Powyższe kwoty powodowie wpłacili w proporcji 80 % (czyli 11.970,13 zł i 30.856 CHF) powód P. A. oraz 20 % (czyli 2.992,53 zł i 7.714 CHF) powodowie D. i I. A.. Małżonkowie A. spłacali kredyt z majątku wspólnego.

(dowód: wniosek o wypłatę kredytu i potwierdzenie wypłaty, k. 216-218, aneks z 14.03.2011 r., k. 208-211, zaświadczenie pozwanego, k. 53-56, zestawienie spłat, k. 219-2207, zeznania powodów, k. 457-458, 641v-642)

W zakresie przedmiotowej umowy kredytu pozwany jest następcą prawnym (...) Banku SA.

(twierdzenia powodów przyznane przez pozwanego)

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o poniższą ocenę dowodów.

Niektóre fakty zgłoszone przez jedną stronę zostały przez drugą stronę przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z nich formie i treści. Odwołanie się przez drugą stronę do złożonej przez przeciwnika kopii dokumentu albo złożenie kopii identycznego dokumentu było ewidentnym przyznaniem takiego twierdzenia (art. 229 k.p.c.). Natomiast niedoniesienie się do kserokopii złożonych przez drugą stronę stanowiło nie wypowiedzenie się co do jej twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały złożone w oryginale.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty były pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadka M. F. miały niewielkie znaczenie, gdyż nie pamiętał on większości istotnych w sprawie faktów. W zakresie, w którym zeznania świadka stały się podstawą ustaleń, ich wiarygodność nie budziła zastrzeżeń i nie była przez strony kwestionowana.

Zeznania świadka M. C. nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dotyczyły okoliczności nieistotnych.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, jakiegokolwiek znaczenie mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło prawie dwanaście lat od dnia podpisania przez nich umowy kredytu, co musiało mieć negatywny wpływ na możliwość przypomnienia sobie wszystkich okoliczności zawarcia umowy i to niezależnie od tego, że fakty te, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły się im mocno wryć w pamięć. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że jednak są generalnie wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznali, że wielu okoliczności nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Pewne rozbieżności między nimi także wynikały z zawodności ludzkiej pamięci a nie z zamiaru wprowadzenia Sądu w błąd. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi innymi wiarygodnymi dowodami.

Sąd oddalił wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż zmierzały one do ustalenia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Podstawy dla takiej oceny będą wynikały z dalszych rozważań.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie ostatecznie zgłosili żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu, wynikającego z umowy kredytu nr (...) zawartej przez nich 23 grudnia 2009 r. z (...) Bankiem SA oraz zasądzenia nienależnych świadczeń, które spełnili w wykonaniu tej umowy (dla uproszczenia wyводу zarówno pozwany, jak (...) Bank SA będą dalej nazywani pozwanym albo Bankiem). Jak z tego wynika, żądanie ustalenia z jednej strony jest samodzielnym żądaniem pozwu a z drugiej stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. spośród wielu wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej przez nie umowy kredytu, a w konsekwencji co do istnienia wynikającego z niej stosunku prawnego. Umowa jest przez powodów wykonywana i według jej treści ma być

wykonywana do 2025 r. Opierając się na założeniu nieważności umowy, powodowie wytoczyli powództwo o zwrot części spełnionych świadczeń. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie są w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogłyby zostać nim objęte (bo termin ich spełnienia przypadnie po dniu wyrokowania). Jest to skutkiem faktu, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodom, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie będą zmuszeni do wytoczenia kolejnego powództwa. Zatem sam wyrok zasądający nie zapewni powodom takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Wyrok ustalający nieważność umowy daje także powodom pełniejszą ochronę prawną, gdyż w odróżnieniu od wyroku zasądającego stanowi podstawę wykreślenia hipoteki ustanowionej jako zabezpieczenie spłaty kredytu.

Uzasadniało to przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia.

Przechodząc do oceny zasadności tego żądania, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa miała charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie gospodarczym jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu jest wyrażona w złotych, ale zostaje poddana indeksacji, czyli przeliczeniu na określoną w umowie walutę obcą (walutę indeksacji). Przeliczona na walutę obcą kwota kredytu jest poddana oprocentowaniu według stopy procentowej właściwej dla tej waluty obcej i zostaje podzielona na raty, które są spłacane w złotych, po ich przeliczeniu z waluty obcej na złote w umówionej dacie płatności.

Zastosowanie konstrukcji indeksacji, w celu ustalenia salda kredytu i wysokości świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC - ZD 2016/3/49, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, z 14 lipca 2017 r., z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązania drugiej strony, tej istoty podważeniem.

Sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania drugiej strony. Dlatego, przyznanie w umowie jednej z jej stron prawa do kształtowania zobowiązania drugiej strony musi być uzasadnione i mieć jasne granice, wynikające z tego uzasadnienia. W przypadku umowy długoterminowego kredytu mieszkaniowego, sprzeczne z jej naturą są takie

postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy w zakresie spłaty kredytu, należy ocenić takie, które przyznają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji kwoty kredytu i spłaty rat. Faktyczny rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu sumy kredytu indeksowanego do waluty obcej wyznacza bowiem nie tyle wysokość kwoty kredytu w złotych, co jej równowartość wyrażona w walucie indeksacji. To ona bowiem podlega oprocentowaniu i podziałowi na raty. Jednocześnie, rzeczywisty rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat kredytu wyznacza nie wysokość rat w walucie indeksacji, ale kwota wynikająca z przeliczenia rat na złote. Zatem, przyznanie bankowi w umowie prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji i płatności rat, prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez ten bank, zarówno kwoty kapitału podlegającej zwrotowi i stanowiącej podstawę naliczania oprocentowania, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do spłaty w ratach kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających rozmiar jego zobowiązania. Co do zasady takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu indeksowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2022 r., (...) 314/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 50).

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy kredytu mieszkaniowego indeksowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do jednostronnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji i spłaty rat, aby umowa taka została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki kreuje, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla tych celów, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W § 1 ust. 1 zdaniu trzecim i w § 7 ust. 2 zdaniu czwartym umowy stron przewidziano, że wypłacona kwota kredytu zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, według kursu kupna waluty kredytu, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty. Z kolei w § 10 ust. 8 zastrzeżono, że rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę na poczet raty, będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku. Umowa nie definiowała bliżej Tabeli kursów, natomiast wskazywała, że kursy określa się jako średni kurs złotego do danej waluty ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP pomniejszony o marżę kupna w przypadku kursu kupna (§ 17 ust. 2) i powiększony o marżę sprzedaży w przypadku kursu sprzedaży (§ 17 ust. 3). Jak z tego wynika, umowa w żaden sposób nie ograniczała swobody Banku w ustaleniu kursu franka szwajcarskiego w tabeli kursów, gdyż miał on pełną swobodę w określaniu wysokości marży kupna i sprzedaży. Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał swobodę w ustalaniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu na walutę indeksacji oraz przeliczenie raty kredytu na złote. Jednocześnie z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla takiego rozwiązania. Dodać trzeba, że również w toku procesu pozwany żadnego przekonującego uzasadnienia w tym przedmiocie nie przedstawił.

Podsumowując, postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiały Bankowi pełną i nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym w określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu na walutę indeksacji, jak również kursów, po których będzie następowało przeliczenie rat z waluty indeksacji na złote. Tym samym postanowienia te dawały Bankowi nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określaniu rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu. To zaś sprawiło, że treść ukształtowanego w ten sposób stosunku prawnego kredytu była sprzeczna z właściwością (naturą) tego stosunku, co powodowało, że umowa była sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., a zatem była bezwzględnie nieważna (co do takiego skutku, por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

Stwierdzenie bezwzględnej nieważności przedmiotowej umowy na wyżej wskazanej podstawie prawnej czyniło zbędnym rozważanie innych powołanych przez powodów podstaw nieważności. Sąd jednak uznał za celowe dokonanie także oceny przedmiotowej umowy pod kątem zarzutu powodów, że jest ona nieważna również z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że zarzut ten jest uzasadniony.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej powoływanej jako dyrektywa 93/13). Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy uwzględniać jej treść i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, jednak 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione a przy tym 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwie jest, że przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu Bank działał jako przedsiębiorca. Równie niewątpliwie jest, że powodowie zawarli ją jako konsumenci. Definicję tego ostatniego pojęcia zawiera art. 22¹ k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytu bez związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą lub zawodową, a w szczególności bez związku z działalnością adwokacką powoda I. A..

Postanowienia umowy kredytu regulujące klauzulę indeksacyjną (§ 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 7 ust. 2 zdanie czwarte i § 10 ust. 8 - wszystkie w części dotyczącej przeliczania kwoty kredytu i jego rat na walutę) i ściśle z nią powiązaną klauzulę tabel kursowych (§ 1 zdanie trzecie, § 7 ust. 2 zdanie czwarte, § 10 ust. 8 - wszystkie w części dotyczącej stosowania do przeliczeń kursów z bankowych tabel kursowych), nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Najlepszym tego dowodem jest to, że zostały zamieszczone we wzorze umowy, którym posługiwał się Bank.

Zaznaczyć trzeba, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie, którego treść konsument potencjalnie mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek takich indywidualnych negocjacji. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie indywidualnego wynegocjowania powyższych klauzul, a powodowie temu przeczyli, więc nie można było przyjąć takiego stanu rzeczy (art. 385¹ § 4 k.c.).

Klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytu.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w ocenie Sądu klauzula indeksacyjna nie miała charakteru klauzuli waloryzacyjnej, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c., gdyż ewidentnie jej celem nie było zachowanie realnej wartości kwoty kredytu w czasie wykonywania umowy, tylko obniżenie jego oprocentowania w zamian za przyjęcie przez powodów na siebie całego ryzyka walutowego z nim związanego. Swoje ryzyko Bank zabezpieczał nie przez umowną waloryzację, tylko (znacznie skuteczniej) przez odpowiednie operacje na rynku finansowym.

W swoim orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że warunkami, które określają główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, są takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Przy czym Trybunał wielokrotnie wskazał, że takie znaczenie mają warunki umowy, dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750, pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. BankH. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej postanowienia regulujące indeksację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu i stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron. Pozwalają one osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego główny koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka walutowego (kursowego). W tym kontekście są to też postanowienia regulujące cenę kredytu, o której mowa w art. 385¹ § 1 in fine k.c. W tym zakresie Sąd przyłącza się do tej linii orzeczniczej, która uznaje, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli indeksacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienie umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wyłączającego możliwość uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16.

Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do umowy kredytu powiązanego z frankiem szwajcarskim (chodziło o kredyt denominowany, ale dla istoty jego stanowiska nie ma to znaczenia) wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank

musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Uogólniając te wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam wyroki).

Jest oczywiste, że w świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli indeksacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na tę okoliczność pozwany w istocie zaoferował jedynie zapisy przedmiotowej umowy kredytu i pisemnych oświadczenia powodów z 18 listopada 2007 r. Nie pozwalały one jednak na przyjęcie jednoznaczności klauzuli indeksacyjnej w wyżej przedstawionym rozumieniu.

Po pierwsze, klauzula ta stanowiła główny wyróżnik i oś umowy, dlatego mechanizm jej działania powinien być opisany w umowie w taki sposób, aby jasne było jego fundamentalne znaczenie i aby kolejne sformułowania przejrzysto ujawniały jego istotę i wszystkie konsekwencje. Tymczasem w przedmiotowej umowie omawiana klauzula została poszatkowana a poszczególne jej elementy zostały poprzepłatane z postanowieniami regulującymi klauzulę tabel kursowych i rozsiane w różnych miejscach umowy, także wśród postanowień nieistotnych albo mało istotnych dla konsumenta. Wymóg jednoznaczności nie został dochowany także z uwagi na niską komunikatywność użytych przy formułowaniu klauzuli zdań, gdyż są to typowe dla języka bankowego zdania wielokrotnie złożone. Po jednokrotnym przeczytaniu mogą być one niezrozumiałe nie tylko dla przeciętnego konsumenta, ale nawet dla profesjonalisty. Taki sposób zapisania klauzuli powodował, że konieczne było szczególnie jasne i dokładne objaśnienie powodów jej postanowień - na co pozwany nie przedstawił żadnych dowodów.

Po drugie, oświadczenie powodów z 18 listopada 2007 r. i zapisy § 11 umowy mają charakter blankietowy, co nie pozwala na ustalenie, udzielenie jakich konkretnie informacji i wyjaśnień kryje się za ich ogólnikowymi sformułowaniami. Z ich treści nie tylko nie wynika dokładny zakres przekazanych powodów informacji, ale też to, czy były one prawdziwe i rzetelne. Oceny tej nie zmieniają załączniki do oświadczenia z 18 listopada 2007 r., gdyż przedstawione tam dane są nieczytelne i niezrozumiałe, zwłaszcza dla laika. Bez fachowego i rzetelnego objaśnienia nie sposób z nich wyciągnąć jakichkolwiek wniosków.

Zapisy § 11 ust. 4 i 5 umowy uprzedzały kredytobiorców o występowaniu ryzyka kursowego, ale bez zobrazowania jego skali i konsekwencji jego ziszczenia się. Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie nie była wystarczająca ogólna informacja, że wzrost kursu franka szwajcarskiego spowoduje wzrost raty kredytu w złotych i wyrażonego w złotych salda zadłużenia. Wymóg rzetelności nakazywał pokazanie konsekwencji, jakie dla powodów może nieść taki wzrost w okresie, na który umowa miała być zawarta. Wymagało to pokazania dotychczasowego kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w długim okresie (co najmniej takim samym, jak ten, na jaki miała zostać zawarta umowa) w stosunku do złotego i zbudowanie symulacji opartej na analogicznym wzroście kursu w przyszłości przez okres, na który umowa miała zostać zawarta.

Po trzecie, w ramach obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie powodów o ryzyku skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego i jego skali. Gospodarkę światową cyklicznie dotyczą różnej natury kryzysy. W takich okresach w krajach rozwijających się, takich jak Polska, waluty miejscowe osłabiają się względem franka szwajcarskiego i to niekiedy bardzo gwałtownie. Przy czym z reguły później nie odrabiają całości strat. Podobnie się dzieje w przypadku lokalnych kryzysów gospodarczych obejmujących tylko dany kraj lub region. Dlatego, wyjaśniając

powodom ryzyko walutowe, należało przywołać znane z historii sytuacje, które wywołały skokowy wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do innych walut i uświadomić im, że prawdopodobieństwo zmaterializowania się w Polsce takiego niekorzystnego dla nich scenariusza jest tym wyższe, im dłuższy jest okres kredytowania. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy, pojawienie się w perspektywie kolejnych 16 lat co najmniej jednego, dwóch kryzysów gospodarczych powodujących gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego, było praktycznie pewne. Dlatego konieczne było przedstawienie powodom (np. na historycznych przykładach z innych krajów, jak Australia czy Włochy), w jaki sposób wywołany takim kryzysem bardzo znaczny wzrost kursu może wpłynąć na ich obciążenia finansowe na różnych etapach wykonywania umowy. Wymogi te nie zostały przez Bank wypełnione.

W wyniku powyższych rozważań Sąd przyjął, że postanowienia umowne, regulujące klauzulę indeksacyjną, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny, a to, mimo że określają główne świadczenie stron, otwierało drogę do ich oceny pod kątem abuzywności.

W odróżnieniu od klauzuli indeksacyjnej, klauzula tabel kursowych nie określa głównych świadczeń stron umowy. Jej postanowienia dotyczyły jedynie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego, jako waluty indeksacji przy wypłacie kredytu i spłacie rat. Nie decydowała więc w żadnym zakresie o charakterze tej umowy, a jedynie o sposobie jej wykonywania i to od strony czysto technicznej. Możliwe było całkowicie odmienne ukształtowanie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wykonywania umowy bez zmiany jej istoty, jako kredytu indeksowanego do waluty obcej. W związku z tym klauzula ta podlegała kontroli pod kątem abuzywności, niezależnie od tego, czy była jednoznacznie określona.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczone przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca nieuczciwie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słusznych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Podsumowując powyższe uwagi wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez nieuczciwe, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie

zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują poważną, nieusprawiedliwioną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Przed przystąpieniem do oceny klauzul indeksacyjnej i tabel kursowych zawartych w przedmiotowej umowie pod kątem zgodności z dobrymi obyczajami, należy jeszcze podkreślić, że zgodnie z art. 385² k.c., oceny tej dokonuje się według stanu z chwili podpisania umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zatem, przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 i powołane tam orzeczenia). W szczególności nie jest ważne, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikały z korzystnego dla niego brzmienia postanowień umownych. Innymi słowy, jeśli zapisy umowy dawała przedsiębiorcy możliwość naruszenia interesów konsumenta, dla przyjęcia ich niedozwolonego charakteru nie jest istotne, czy przedsiębiorca z tych zapisów skorzystał lub chciał skorzystać. Dlatego w sprawie nie miało znaczenia, w jaki sposób pozwany ustalał i ustala kurs waluty indeksacji, w szczególności czy robi to rzetelnie i uczciwie.

W świetle art. 385² k.c., nie miało też znaczenia, w jaki sposób Bank zaksięgował kredyt, jak zapewnił sobie jego finansowanie i jak zabezpieczał ryzyko walutowe, gdyż były to kwestie pozostające całkowicie poza umową, w stosunku do niej wtórne, a przy tym nieznanne drugiej stronie i niemogące oddziaływać na ocenę abuzywności postanowień umowy.

Odnosnie do klauzuli tabel kursowych podkreślenia wymaga, że pozostawiała ona Bankowi niczym nieograniczoną swobodę w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, które będą miały zastosowanie do indeksacji i spłaty kredytu. Co więcej, z postanowień klauzuli tabel kursowych wynika, że Bank stosował w nich kursy kupna i sprzedaży ustalane tylko dla kredytów hipotecznych (por. § 17 ust. 1), co pozwalało mu przyjąć bardziej niekorzystną politykę kursową w stosunku tylko do tej kategorii klientów i zapewnić sobie dodatkowy, nieuzasadniony zysk ich kosztem. Ponadto powodowie nie zostali jasno poinformowani o skali obciążeń finansowych z powodu różnicy między kursami kupna i sprzedaży, które będą musieli ponosić w okresie wykonywania umowy.

Nie mógł zyskać akceptacji argument pozwanego, że klauzula tabel kursowych nie jest abuzywna, a taki charakter ewentualnie może mieć jedynie klauzula przewidująca marżę Banku. Argument ten oparty jest na założeniu, że postanowienia umowne, określające sposób ustalania kursów kupna i sprzedaży w tabelach kursowych (§ 17 ust. 2 i § 17 ust. 3), w istocie składają się z dwóch odrębnych warunków umownych, jednego przewidującego stosowanie średniego kursu NBP i drugiego pozwalającego zmniejszyć lub zwiększyć ten kurs o marżę Banku. Nie sposób tego poglądu zaakceptować. Każda z regulacji z § 17 ust. 2 i 3 umowy: pierwsza, dotycząca sposobu ustalania kursu kupna i druga, dotycząca sposobu ustalania kursu sprzedaży, jest nierozdzieloną całością i nie da się jej podzielić na dwa odrębne warunki umowne. Funkcją każdej z tych regulacji jest wskazanie, w jaki sposób będzie wyznaczany konkretny kurs franka szwajcarskiego na potrzeby indeksacji kredytu (kurs kupna) i spłaty rat (kurs sprzedaży). Zatem jej zastosowanie musi doprowadzić do określenia kursu waluty. Przyjęcie założenia pozwanego, że mamy do czynienia z dwoma samodzielnymi warunkami umownymi, byłoby możliwe tylko w razie stwierdzenia, że każdy z nich może funkcjonować w umowie odrębnie i każdy spełni swoją funkcję w postaci określenia konkretnego kursu waluty. Tak jednak nie jest. O ile wyeliminowanie zapisu dotyczącego marży powoduje, że pozostała część może funkcjonować samodzielnie i spełni swoją funkcję, o tyle wyeliminowanie zapisu dotyczącego średniego kursu NBP sprawi, że pozostała część regulacji traci sens i nie spełnia swojego celu. Nie ma w niej bowiem żadnego elementu pozwalającego wyznaczyć jakiś kurs. Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że z istoty rzeczy marża to nie kurs i nie może pełnić funkcji kursu. Zatem, ani uregulowanie § 17 ust. 2, określające sposób ustalania kursu kupna, ani uregulowanie § 17 ust. 3, określające sposób ustalania kursu sprzedaży, nie składa się z dwóch odrębnych warunków umownych, tylko każde z nich jest nierozdzieloną całością.

Dlatego Sąd nie miał wątpliwości, że klauzula tabel kursowych w sposób sprzeczny z wymogami uczciwości i lojalności rażąco narusza interes ekonomiczny powodów. Dodać można, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu

Najwyższego od dawna przesądzone jest, że postanowienia umowy pozwalające bankowi na określenie wysokości należności obciążającej konsumenta na podstawie własnych tabel kursowych, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania kursów, jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Oceniając klauzulę indeksacyjną, w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że za jej pomocą powodowie zostali obciążeni całością ryzyka aprecjacji franka szwajcarskiego w całym okresie umowy.

Niewątpliwie nałożenie na konsumenta jakiegoś rodzaju ryzyka w umowie kredytu, nawet w całości, jest co do zasady dopuszczalne. Jest nawet stosunkowo częste, np. w klauzuli zmiennego oprocentowania w umowach kredytu czy pożyczki bankowej. Klauzula taka, zwłaszcza w przypadku kredytu w złotych, może być usprawiedliwiona jako rozsądna cena za pozyskanie kwoty kredytu. Jednak w umowie stron obok klauzuli zmiennego oprocentowania została wprowadzona klauzula indeksacyjna, która w sposób nieporównanie większy podniosła ryzyko powodów. W przypadku klauzuli zmiennego oprocentowania wzrost oprocentowania kredytu prowadzi do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia. Tymczasem w przypadku klauzuli indeksacyjnej, wzrost kursu waluty oznacza jednoczesny wzrost wysokości raty w złotych i pozostałego do spłaty zadłużenia wyrażonego w złotych. Przy czym w umowie stron wielkość tego wzrostu nie jest w żaden sposób ograniczona. Takie ukształtowanie klauzuli indeksacyjnej było tym bardziej nieakceptowalne z punktu widzenia zasad uczciwości i rzetelności, że ryzyko znacznej aprecjacji franka szwajcarskiego w wieloletnim okresie, na jaki umowa została zawarta, było bardzo wysokie.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka aprecjacji franka szwajcarskiego, było bardzo nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ekonomicznego ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem umowy. W świetle jej postanowień Bank ryzykował stratę znacznej części kwot, które zostały wypłacone powodom. Strata taka mogła jednak nastąpić tylko w przypadku szybkiego i radykalnego spadku wartości franka szwajcarskiego. Biorąc pod uwagę realia ekonomiczne, było to ryzyko znikome. Bank ryzykował też tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie hipoteki na nieruchomości. Tymczasem ich sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej. Umowa nie dawała im żadnych skutecznych narzędzi zapobieżenia negatywnym skutkom gwałtownej aprecjacji franka szwajcarskiego. W wyniku wzrostu jego kursu, wysokość ich zobowiązania w przeliczeniu na złote mogła przewyższyć nie tylko wartość nieruchomości, ale też całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu mógł spowodować po ich stronie brak możliwości finansowych obsługi rat, nawet przy niezmiennym poziomie ich realnych dochodów. Wyżej przedstawiony rozkład umownego ryzyka obu stron był tym bardziej nieakceptowalny, że Bank mógł (i czynił to) zabezpieczać się przed ryzykiem zmian kursowych pozaumownie (przez odpowiednie operacje na rynku finansowym), natomiast powodowie nie mieli takiej możliwości.

Wprowadzenie do umowy stron klauzuli indeksacyjnej nastąpiło z wykorzystaniem przewagi kontraktowej Banku i zaufania, jakim się u powodów cieszył. Bank, dysponując nieporównanie większymi niż oni możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z indeksacją oraz mogąc, w przeciwieństwie do nich, efektywnie zabezpieczać się przed tym ryzykiem, wprowadził do umowy klauzulę indeksacyjną w kształcie, w którym chroniła jedynie jego interes finansowy, kosztem wystawienia powodów na bardzo znaczne ryzyko ekonomiczne.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że klauzula indeksacyjna w sposób niesprawiedliwy, nielojalny i nieuczciwy prowadziła do poważnego i nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozycji Banku w przedmiotowej umowie kredytu. Stanowiła więc niedozwolone postanowienie umowne.

Z tych przyczyn klauzulę indeksacyjną i klauzulę tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowej umowy kredytu.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie świadomie i swobodnie odmówili wyrażenia zgody na wyżej wskazane klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co potwierdzili w toku rozprawy. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie przedmiotowej umowy kredytu bez ich postanowień nie było możliwe.

Klauzula indeksacyjna decydowała o istocie umowy stron. Jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany jej charakteru. Usunięcie klauzuli indeksacyjnej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44). Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45)

Wyłączenie z przedmiotowej umowy klauzuli indeksacyjnej powodowałoby również niemożność określenia oprocentowania kredytu. W takiej sytuacji kwota kredytu wyrażona byłaby w złotych, przy braku adekwatnych do tego mechanizmów wyznaczania oprocentowania. W tym celu nie można byłoby wykorzystać postanowień umowy dotyczących oprocentowania opartego o stawkę LIBOR 3M (...) (§ 8 ust. 2), gdyż ze swej istoty jest ona właściwa tylko dla franka szwajcarskiego. Oparcie w umowie stron oprocentowania kredytu w złotych na stawce LIBOR 3M (...) tworzyłoby z niej prawną i ekonomiczną hybrydę, która byłaby nie do pogodzenia z naturą umowy kredytu, która zakłada, że oprocentowanie jest oparte o wyznaczniki właściwe dla waluty kredytu. Nie istnieją i z istoty rzeczy nie mogą istnieć umowy kredytu oparte na odmiennym założeniu. Wysokość stopy oprocentowania kredytu jest bowiem ceną tego pieniądza, w którym kredyt jest udzielany.

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wylimitowanie z przedmiotowej umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności.

Powodowie, uprzedzeni o możliwych, negatywnych skutkach nieważności umowy, sprzeciwili się jej utrzymaniu. Ich oświadczenia zostały złożone w oparciu o pełną, dostępną wiedzę i świadomość konsekwencji nieważności. Powodowało to definitywną nieważność umowy.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzeczna z art. 353¹ k.c. W ramach dodatkowych rozważań Sąd doszedł też do przekonania, że nawet gdyby umowę uznać za ważną w świetle art. 353¹ k.c., to i tak do jej nieważności prowadzi wylimitowanie z niej niedozwolonych postanowień umownych, gdyż w ten sposób zostaje pozbawiona elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu indeksowanego, a więc umowy, której zawarcie było wolą stron.

W związku z powyższym należało rozważyć konsekwencje bezwzględnej nieważności umowy, która była pierwszoplanową podstawą rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*).

W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powoływana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Przeciwko roszczeniu powodów pozwany zgłosił zarzuty przedawnienia, braku wzbogacenia i braku obowiązku zwrotu wzbogacenia.

Zarzut przedawnienia został wysunięty także przeciwko „roszczeniu związanemu z uruchomieniem kredytu” (k. 87). Jednak żadne roszczenie, które można byłoby w ten sposób nazwać, nie zostało w sprawie zgłoszone. Powodowie dochodzili tylko roszczeń o ustalenie nieważności umowy kredytu i o zwrot nienależnych świadczeń.

Żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 1963 r., III CR 193/62, OSNC 1964/5/97 i z 27 sierpnia 1976 r., II CR 288/76, OSNC 1977/5-6/91).

Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w tym o zwrot nienależnego świadczenia, o ile nie są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się w ogólnym terminie z art. 118 k.c. in principio (por. uchwała Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012/6/69 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76 i z 25 lutego 2005 r., II CK 439/04, nie publ.).

Termin przedawnienia biegł odrębnie w stosunku do każdego ze świadczeń spełnionych przez powodów w wykonaniu nieważnej umowy. Zgłoszone w ramach rozszerzenia powództwa żądanie zapłaty dotyczyło zwrotu świadczeń spełnionych od 28 października 2011 r. do 29 listopada 2019 r. Pismo rozszerzające powództwo zostało złożone 1 października 2021 r. (k. 473), a więc okres, którego dotyczyło żądanie zapłaty, mieścił się w całości w okresie dziesięciu lat poprzedzających złożenie pozwu (1 października 2011 r. do 1 października 2021 r.). Roszczenie to nie było więc przedawnione z uwagi na przerwanie biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia przez rozszerzenie powództwa (art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 8 lipca 2018 r. w związku z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Zarzut braku wzbogacenia był bezpodstawny. Wzbogacenie, o którym mowa w art. 405 k.c. i art. 410 § 1 k.c. jest kategorią prawną a nie ekonomiczną. Dla stwierdzenia jego wystąpienia nie mają znaczenia ekonomiczne uwarunkowania umowy kredytu. Na skutek otrzymania od powodów świadczeń nienależnych pozwany jest o nie wzbogacony.

Nieskuteczne było powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem z jego brzmienia wprost wynika, że przewidziany w nim brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

Nie mógł odnieść skutku także zarzut pozwanego oparty na art. 411 pkt 2 k.c., który przewiduje, że nie można żądać zwrotu świadczenia nienależnego, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i w praktyce stosowany głównie w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). Nie ma potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40).

W art. 411 pkt 4 k.c. chodzi o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie wierzytelności istniejącej, bo wynikającej z ważnego zobowiązania, ale jeszcze niewymagalnej. Nie jest to przypadek, który występuje w niniejszej sprawie, gdyż powodowie spełniali świadczenia na poczet wierzytelności pozwanego, która nie istniała, gdyż wynikała z nieważnej umowy kredytu. W konsekwencji ta wierzytelność pozwanego nigdy nie stała się wymagalna.

W okresie objętym żądaniem pozwu w wykonaniu nieważnej umowy kredytu powodowie zapłacili pozwanemu 14.962,66 zł i 38.570,00 CHF. Kwoty te zapłacili w proporcji 80 % (czyli 11.970,13 zł i 30.856 CHF) powód P. A. i 20 % (czyli 2.992,53 zł i 7.714 CHF) powodowie D. i I. A.. W tym zakresie powództwo było więc zasadne.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie i żądanie to było w większości uzasadnione. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W okolicznościach sprawy Sąd uznał, że wymóg bezzwłoczności spełniłaby zapłata dokonana przez pozwanego w ciągu 7 dni. Jest to minimalny czas konieczny w rozbudowanej strukturze, jaką jest bank, na zweryfikowanie żądania, podjęcie decyzji, obieg dokumentów i wykonanie przelewu.

Powodowie nie skierowali do pozwanego wezwania do zapłaty. W tej sytuacji rolę takiego wezwania spełniło pismo rozszerzające powództwo. Zostało ono doręczone pozwanemu 29 października 2021 r. (k. 485), zatem siedmiodniowy termin upłynął 5 listopada 2021r., więc żądanie odsetek było uzasadnione od następnego dnia.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punkcie 2, 3, 4 i 5 wyroku.

Powództwo było nieuzasadnione tylko w niewielkiej części roszczenia odsetkowego i w tej części zostało oddalone w punkcie 6 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. Powodowie wygrali proces niemal w całości. Uzasadniało to obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrócenia im całości poniesionych przez nich kosztów. Składały się na nie opłata od pozwu 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw 102 zł (6 x 17 zł, bo rozszerzenie powództwa wymagało dodatkowych pełnomocnictw) i wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł z uwagi na wartość przedmiotu sporu w chwili złożenia pozwu - punkt 5 wyroku.

SSO Marcin Garcia Fernandez